

Janina Kruszewska, Tadeusz Jackowski

Stosunki umowne jednostek gospodarki uspołecznionej w kodeksie cywilnym

Palestra 9/1(85), 49-59

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANINA KRUSZEWSKA

TADEUSZ JACKOWSKI

Stosunki umowne jednostek gospodarki uspołecznionej w kodeksie cywilnym¹

I

W istniejącym stanie prawnym stosunki umowne jednostek gospodarki uspołecznionej uregulowane są w licznych aktach normatywnych, które dotyczą bądź wzajemnych stosunków tych jednostek, bądź też ich stosunków z jednostkami gospodarki nie uspołecznionej.

Kodeks cywilny, obowiązujący od 1. I. br., zawiera szereg norm, które dotyczą poszczególnych stosunków prawnych niezależnie od charakteru podmiotów tych stosunków, oraz pewne normy, które mają zastosowanie wyłącznie do podmiotów obrotu uspołecznionego. Natomiast brak w kodeksie przepisów szczególnych normujących obrót między sektorem uspołecznionym a sektorem nie uspołecznionym. Dziedzina ta jest więc pozostawiona unormowaniu przez przepisy szczególne, którymi w chwili obecnej są: ustawa z dn. 28.XII.1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych (Dz. U. z 1958 r. Nr 3, poz. 7) i rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 13.I.1958 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 1963 r. Nr 26, poz. 158), a także dalsze przepisy wykonawcze do tej ustawy oraz inne przepisy szczególne.

Podstawowe znaczenie dla stosunków umownych w obrębie sektora uspołecznionego ma przepis art. 386 k.c., który nakazuje jednostkom gospodarki uspołecznionej współdziałać ze sobą zarówno przy zawieraniu, jak i przy wykonywaniu umów — pod kątem widzenia obowiązków planowych, ekonomiczności produkcji i obrotu oraz zabezpieczenia gospodarki narodowej przed stratami. Jak już wspomniano w poprzednim naszym artykule, ten nakaz współdziałania jest odpowiednikiem nakazu przestrzegania zasad współżycia społecznego, obowiązującego w stosunkach między obywatelami oraz między jednostkami gospodarki uspołecznionej a nie uspołecznionej.

Na szczególną uwagę w omawianym przepisie zasługuje powołanie się przede wszystkim na narodowe plany gospodarcze jako na tę dyrektywę, która określa kierunek i charakter przewidzianego w nim współdziałania. Z planu gospodarczego wynika przede wszystkim obowiązek zawierania umów. W razie zmiany zadania planowego lub skreślenia go z planu następuje utrata roszczenia o wykonanie zawartej uprzednio umowy, będąca konsekwencją zakazu realizacji zadania. Z tego samego zakazu wynikać może obowiązek zawarcia innej umowy, np. o wykonanie prac zabezpieczających roboty już częściowo wykonane². Również szereg innych przepisów kodeksu formułuje cywilnoprawne konsekwencje zasady planowania gospodarczego, o czym będzie jeszcze mowa. Nadmienić warto, że obecne brzmienie art.

¹ Por. J. Kruszevska i T. Jackowski: Jednostki gospodarki uspołecznionej w kodeksie cywilnym, „Palestra” z 1964 r. nr 11, s. 33—43.

² J. Topiński: Niedostatki i braki teorii prawnogospodarczej, PUG z 1963 r. nr 6, s. 156.

386 zostało mu nadane przez Sejmową Komisję Wymiaru Sprawiedliwości w dążeniu do maksymalnego sprecyzowania tak podstawowej dla naszego ustroju zasady planowania.³

Pozostałe wskazówki zawarte w art. 386 mają na celu podkreślenie obowiązków „dobrego gospodarza” ciążyących na jednostkach gospodarki uspołecznionej.

II

Ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych w kodeksie cywilnym zaczynają się od art. 384 § 1, który uprawnia Radę Ministrów i działające z jej upoważnienia naczelné organy administracji państwowej do ustalania ogólnych warunków lub wzorów różnej kategorii umów zarówno między jednostkami gospodarki uspołecznionej, jak i między tymi jednostkami a innymi osobami. Przepis ten nie wnosi właściwie nic nowego, gdyż te same uprawnienia wynikają dla tych samych organów ze znacznie szerzej ujętego art. 2, który ogólnie upoważnia do regulowania obrotu uspołecznionego odmiennie od przepisów kodeksu.

Również przepis § 2 tegoż art. 384 wydaje się zbędny, gdyż z samej dopuszczalności ustalania ogólnych warunków i wzorów umów wynika uprawnienie do określenia, w jakim zakresie mają one charakter bezwzględnie wiążący, a w jakim mogą być dostosowane do potrzeb danego stosunku umownego w drodze obopólnego porozumienia stron. Takie właśnie określenia szczegółowe zawiera już np. § 4 ust. 1 ogólnych warunków dostaw (w skrócie: o.w.d.) w obrocie krajowym⁴, wyłączając swobodną umowę stron co do cen, odszkodowania umownego oraz co do odpowiedzialności z tytułu rękojmi i gwarancji.

Następny przepis, art. 385, przewiduje wydawanie regulaminów przez jedną ze stron określonej kategorii stosunków umownych (np. przez PKP w umowach przewozu), jeżeli strona ta jest do tego upoważniona przez odpowiednie przepisy. Przepis art. 385 odnosi się oczywiście do całości obrotu cywilnego i wszystkich jego uczestników, jednakże w praktyce stronami uprawnionymi do wydawania regulaminów są i będą przede wszystkim jednostki gospodarki uspołecznionej. Jeżeli regulamin nie będzie doręczony przy zawarciu umowy, to będzie on miał moc wiążącą tylko wówczas, gdy posługiwanie się nim w stosunkach danego rodzaju przyjęte jest zwyczajowo, a druga strona może z łatwością dowiedzieć się o jego treści. Warunek ten będzie w praktyce uznawany za spełniony przede wszystkim w stosunku do jednostek gospodarki uspołecznionej.⁵

III

Z powyższego omówienia trzech pierwszych przepisów tytułu III księgi trzeciej k.c. wynika, że tytuł ten będzie mieć zastosowanie również do jednostek gospodarki uspołecznionej — z wyjątkami wypływającymi z samej treści niektórych przepisów. Jednakże w ramach obrotu uspołecznionego konieczne będzie posługiwanie się przepisów tego tytułu z jednoczesnym i stałym uwzględnianiem następnego tytułu IV o obowiązku zawierania umów między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

³ J. Wasilkowski: Uchwalenie kodeksu cywilnego, „Nowe Prawo” z 1964 r. nr 6, s. 571.

⁴ Załącznik nr 2 do zarządzenia Przewodniczącego Komisji Planowania przy R.M. — Mon. Pol. z 1963 r. Nr 34, poz. 172.

⁵ Por. A. Ochanowicz: Glosa do orzeczenia S.N. z dn. 23.X.1962 r. III CR 10/62 (OSPika z 1964 r. zeszyt 11, poz. 217).

Teza ta daje się najlepiej zilustrować przez zestawienie przepisów art. 390 z tytułu III z art. 397, który rozpoczyna tytuł IV księgi trzeciej. Art. 390 § 2 uzależnia roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej od tego, czy umowa przedwstępna czyni zadość wymaganiom ważności umowy przyrzeczonej, w szczególności co do formy. Natomiast art. 397 uzależnia roszczenie o zawarcie umowy sprzedaży, umowy dostawy lub umowy o inne świadczenie nie od uprzedniego porozumienia stron (umowy przedwstępnej), lecz od włożenia odpowiedniego obowiązku przez właściwe organy lub jednostki na podstawie odpowiednich przepisów, jeżeli organy te lub jednostki nadrzędne określiły przedmiot umowy i termin jej zawarcia.

W obrocie społecznym spotykamy jednak również roszczenia o zawarcie umowy, oparte na umowach przedwstępnych lub innych porozumieniach stron. Tak więc dla wykonania obowiązków wynikających z narodowych planów gospodarczych ustalane są przydziały i rozdzielniki oraz zawierane są uzgodnienia dostaw, które przewidują obowiązek zawarcia określonych umów przez odpowiednie jednostki gospodarcze w określonym terminie.⁶ Ogólne warunki dostaw dopuszczają zawieranie umów przedwstępnych (§ 8). Ogólne zasady zawierania umów o prace projektowe⁷ nie znają rozdzielnictwa ani umów przedwstępnych, przewidują natomiast, że biuro projektów, które opracowało projekt wstępny, nie może odmówić zawarcia umowy o wykonanie następnych stadiów dokumentacji, a zamawiający obowiązany jest z reguły zlecać wykonanie tych następnych stadiów wykonawcy projektu wstępnego (§ 4 ust. 4). W odmienny sposób normuje stadium przedumowne § 6 ogólnych zasad umów o roboty budowlano-montażowe, wykonywane dla jednostek gospodarki uspołecznionej przez jednostki gospodarki nie uspołecznionej⁸, stanowiąc, że przyjęcie i potwierdzenie przez wykonawcę zamówienia zawierającego istotne postanowienia umowy oraz określającego termin jej zawarcia ma znaczenie umowy przedwstępnej.

IV

Tytuł IV księgi trzeciej kodeksu cywilnego jest wyrazem jednej z podstawowych zasad kodeksu: zasady oparcia wymiany dóbr i usług w sektorze społecznym w jak najszerszym zakresie na systemie umownym i na rozrachunku gospodarczym. Zasada ta znajduje wyraz również w niektórych przepisach szczególnych kodeksu poza tytułem IV, natomiast nie znalazła ona wyrazu w postaci przepisu o brzmieniu ogólnym. Tłumaczy się to zapewne pozostawieniem w mocy — przez art. VII pkt 3 przep. wpraw. — artykułów 1 i 2 ust. 1 dekretu z dn. 16 maja 1956 r. o umowach dostawy pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej⁹, w myśl których to artykułów dostawy między tymi jednostkami powinny być dokonywane na podstawie zawartych uprzednio umów, jednostki zaś te mają obowiązek zawierania umów potrzebnych do wykonania zadań planowych.

Nie jest jednak zrozumiałe pozostawienie w mocy również ust. 2 art. 2 omawianego dekretu. Przepis ten przewiduje ustalenie treści umowy dostawy przez komisję arbitrażową, jeżeli obowiązek dostarczenia lub odbioru artykułów określonych co do ilości i rodzaju wynika z uprzedniego uzgodnienia dostaw albo z zadań planowych ustalonych we właściwym trybie. Art. 398 również przewiduje

⁶ Ogólne przepisy o przydziałach, rozdzielnikach i uzgodnieniach dostaw. Załącznik nr 1 do zarządzenia Przewodniczącego Komisji Planowania przy R.M. — Mon. Pol. z 1963 r. Nr 34, poz. 172.

⁷ Załączniki do zarządzenia Przewodniczącego KBUiA — Mon. Pol. z 1960 r. Nr 74, poz. 343.

⁸ Załącznik do zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — Mon. Pol. z 1959 r. Nr 97, poz. 521.

⁹ Dz. U. z 1956 r. Nr 16, poz. 87.

roszczenie o zawarcie umowy i ustalenie jej treści (spór przedumowny), jeżeli jednostka zobowiązana do zawarcia umowy odmawia przyjęcia oferty złożonej przez jednostkę uprawnioną. Różnica między tymi przepisami polega na szerszym zasięgu art. 398, który dotyczy wszelkich umów, a nie tylko umów dostawy, oraz na braku wyszczególnienia podstaw obowiązku zawarcia umowy. Nie wydaje się jednak, żeby te różnice miały istotne znaczenie oraz żeby uzasadniały one samodzielny byt przepisu ust. 2 art. 2 dekretu z 16 maja 1956 r., gdyż podstawa zobowiązania do zawarcia umowy może pozostać poza kodeksem cywilnym.

Art. VII pkt 3 przep. wprov. uchylił art. 3—5 omawianego dekretu (które stanowiły podstawę prawną do ustalania przez odpowiednie naczelne organy ogólnych i branżowych warunków dostaw) zapewne dlatego, że obowiązujące obecnie warunki dostaw pozostaną w mocy po wejściu w życie kodeksu cywilnego na podstawie art. IX przep. wprov., a nowe będą mogły być wydane na podstawie art. 384.¹⁰ Uchylenie zaś ostatniego zdania art. 7 dekretu z dn. 16 maja 1956 r. tłumaczy się wprowadzeniem do kodeksu cywilnego przepisu art. 403 § 1, z tym jednak zastrzeżeniem, że wyrażona w art. 7 dekretu zasada automatycznego powstania stosunku umownego na skutek wydania decyzji administracyjnej została osłabiona przez § 2 art. 403, w myśl którego jako skutek wydania decyzji administracyjnej może być uważany tylko obowiązek zawarcia umowy, a nie powstanie stosunku zobowiązaniowego.

Jedną z podstaw systemu umownego gospodarki uspołecznionej są uzgodnienia dostaw przewidziane w § 23 o.w.d.⁴ Uzgodnienia takie zawierane są przez jednostki nadrzędne odbiorców i dostawców bądź przez jednostkę nadrzędną dostawców lub odbiorców z drugą stroną, a przedmiotem tych uzgodnień mogą być wyłącznie artykuły nie rozdzielane. Uzgodnienia takie wywołują skutki cywilnoprawne nie dla jednostek zawierających te uzgodnienia, lecz dla jednostek podporządkowanych — w postaci obowiązku zawarcia umowy dostawy. Okoliczność, że jedną ze stron uzgodnienia może być również bezpośredni dostawca lub odbiorca, jak również okoliczność, że uzgodnienie może objąć wyłącznie artykuły nie rozdzielane, nadają omawianemu aktowi prawnemu charakter umowny. Brak jednak skutków cywilnoprawnych dla obu lub jednej ze stron, które zawierają owe uzgodnienia, odbiera tym uzgodnieniom charakter cywilnoprawny i skłania niektórych autorów do stworzenia pojęcia umów administracyjnych, obejmującego również inne dwustronne porozumienia nie mające charakteru cywilnoprawnego.¹⁰

Obok uzgodnień źródłem obowiązku zawarcia umowy są przydziały i rozdzielniki, które dotyczą artykułów rozdzielanych, ujętych w specjalnych wykazach (§ 1—4 oraz § 9 ogólnych przepisów o przydziałach, rozdzielnikach i uzgodnieniach dostaw).⁵ Artykuły rozdzielane mogą być sprzedawane wyłącznie jednostkom wymienionym w planie rozdziału i mającym odpowiedni przydział (rozdzielnik, asygnatę). Przydziału i rozdziału omawianych artykułów dokonują upoważnione do tego organy w drodze aktu administracyjnego. Akt określający przedmiot i rozmiar świadczenia zobowiązuje do nawiązania stosunku umownego na skutek złożenia zamówienia przez jednostkę uprawnioną do nabycia.

Oba źródła obowiązku zawarcia umowy ma na względzie art. 397, który daje jednostkom uprawnionym do żądania pewnego świadczenia roszczenie o zawarcie odpowiedniej umowy.

Jak już wyżej wspomniano, kodeks przewiduje również możliwość powstania sporu co do samego obowiązku zawarcia umowy lub co do treści tych lub innych

¹⁰ H. Dawidowicz: Umowy administracyjne w gospodarce uspołecznionej, PUG z 1964 r. nr 1, s. 4.

postanowień umowy. Jest to tzw. spór przedumowny (art. 398 § 1 i art. 399 § 1). W razie kwestionowania obowiązku zawarcia umowy jednostka, która otrzymała ofertę (należy rozumieć przez to zamówienie itp.), powinna niezwłocznie zawiadomić o tym zamawiającego pod rygorem odpowiedzialności za szkodę wynikłą z niezawiadomienia (art. 402). W razie zaś kwestionowania tylko niektórych elementów zamówienia (ilość, rodzaj, termin itp.), odpowiednie zastrzeżenia powinny być ujęte w protokole rozbieżności, który należy niezwłocznie przesłać zamawiającemu (art. 399 § 1). Określenie „niezwłocznie” znajduje konieczne uzupełnienie w art. 403, który przewiduje pośrednio 14-dniowy termin na ewentualną odmowę przyjęcia zamówienia lub na zgłoszenie zastrzeżeń, w razie bowiem bezskutecznego upływu tego terminu poczytuje się umowę za zawartą (należy rozumieć, że na warunkach zamówienia).

Omówione wyżej przepisy zbieżne są w swej treści z § 16 ust. 1 i § 18 ust. 1 i 2 o.w.d.⁴ Odmienne natomiast normuje kodeks wytoczenie sporu przedumownego, gdyż na wystąpienie z tym sporem do komisji arbitrażowej przewiduje w art. 398 § 2 i 399 § 2 termin 14-dniowy, biegnący od otrzymania odmowy zawarcia umowy lub protokołu rozbieżności. Cbowiązujący dotychczas § 20 o.w.d.⁴ przewidywał tylko (liczony w ten sam sposób) termin 7-dniowy na ewentualną odmowę przyjęcia zgłoszonych zastrzeżeń — pod rygorem uznania umowy za zawartą z uwzględnieniem zastrzeżeń. Zawiadomienia takiego kodeks w ogóle nie wymaga, co nie wyłącza oczywiście pertraktacji między stronami w celu ewentualnego uzgodnienia spornych kwestii w ramach terminu do wytoczenia sporu przedumownego. Brak terminu w o.w.d. do wystąpienia z ewentualnym sporem przedumownym powodował niekiedy długotrwałą niejasność treści łączącego strony stosunku.

Zasady ustalone w art. 397—400 co do roszczenia o zawarcie umowy i ewentualnych sporów przedumownych mają odpowiednio zastosowanie także wtedy, gdy obowiązek zawarcia umowy włożony został przez właściwe przepisy na obie strony. Zachodzi to wówczas, gdy nie tylko dostawca lub wykonawca obowiązany jest do świadczenia na żądanie jednostki uprawnionej, lecz także gdy ta uprawniona jednostka ma obowiązek odbioru świadczenia. Jeżeli nie włożono takiego obowiązku, jednostka uprawniona może ze swego prawa nie skorzystać.

Zasady wyrażone w art. 397—400 i w art. 402—403 obowiązują odpowiednio również w sytuacjach odwrotnych, mianowicie wtedy, gdy przez właściwe przepisy włożony zostaje obowiązek zmiany lub rozwiązania umowy albo zmiany lub zaniechania wykonywanego świadczenia (art. 404).

Należy tu nadmienić, że przepisy o.w.d. o sporach przedumownych (§ 20—21)⁴ pozostaną w mocy w ograniczonym zakresie dla wypadków, gdy roszczenie o zawarcie umowy dostawy oparte jest nie na obowiązku włożonym na dostawcę przez właściwe przepisy, lecz wynika ono z potrzeby gospodarczej zamawiającego i zadań gospodarczych dostawcy. Przepisy te przewidują pewien zakres kompetencji w rozstrzyganiu sporów również dla jednostek nadrzędnych obu stron (ust. 3 i 6 § 20), podczas gdy do rozstrzygania sporów przedumownych przewidzianych w kodeksie właściwe są wyłącznie komisje arbitrażowe.

Te same komisje będą również właściwe do rozstrzygania sporów o zawarcie umowy, opartych na poprzecznie zawartej umowie przedwstępnej, jednakże podstawę prawną roszczenia i rozpoznania sporu stanowić będzie nie art. 397, ale art. 390. Nie wydaje się jednak możliwe, aby mógł tu mieć zastosowanie przewidziany w art. 390 § 3 roczny termin do zgłoszenia roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej. W obrębie sektora uspołecznionego występują przeważnie stałe stosunki umowne, w ramach których zawierane są okresowe umowy na okresy roczne

lub krótsze, do rzadkości zaś należą umowy wieloletnie. W wypadkach transakcji jednorazowych względy na roczne okresy planowania i rytmikę obrotu uspołecznionego również wyłączają tak długi termin.

Z powyższego widać, że roczny termin do zgłoszenia roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej kolidowałby z celem gospodarczym, któremu umowa ma służyć. Należy więc przyjąć, że również co do opartych na umowie przedwstępnej roszczeń o zawarcie przyrzeczonej umowy dostawy lub o inne świadczenia będą miały zastosowanie w sektorze uspołecznionym przepisy art. 398—402).

Powstaje kwestia, od kiedy biec będzie 14-dniowy termin do zgłoszenia roszczenia o zawarcie umowy. Możliwe są tu dwa rozwiązania: albo od daty końcowej, do której umowa przyrzeczona miała być zawarta, albo też od daty otrzymania odmowy zawarcia umowy przyrzeczonej bądź od bezskutecznego wpływu terminu na odpowiedź, wskazanego w wezwaniu do zawarcia umowy. Za pierwszym rozwiązaniem przemawia obowiązująca w sektorze uspołecznionym dyscyplina umowna oraz wzgląd na postulowaną w tym obrocie jasność stosunków między stronami. Drugie rozwiązanie zapobiega możliwości niezawarcia umowy przyrzeczonej na skutek przeoczenia jednej ze stron.

W sporze o zawarcie umowy przyrzeczonej komisja arbitrażowa ustali jej treść w całości na podstawie umowy przedwstępnej, jeżeli umowa ta normuje wszystkie warunki danego stosunku, albo ustali we własnym zakresie treść drugorzędnych postanowień przyrzeczonej umowy, gdyż istotne jej postanowienia — zgodnie z art. 389 — powinny się znajdować w umowie przedwstępnej. W razie niezawarcia umowy przyrzeczonej we właściwym czasie i niezgłoszenia roszczenia o jej zawarcie w terminie 14-dniowym — obowiązek zawarcia umowy przyrzeczonej wygasa.

V

W obowiązujących dotychczas przepisach umowa dostawy jest zdefiniowana wyłącznie w § 2 ogólnych warunków dostaw w obrocie krajowym,⁴ zgodnie z którym to paragrafem przez zawarcie umowy dostawcy dostawca zobowiązuje się dostarczyć odbiorcy określone w umowie przedmioty, a odbiorca zobowiązuje się przyjąć te przedmioty i zapłacić należność. Jest to, jak widać, definicja przedmiotowa, wobec czego jest rzeczą obojętną, kto jest dostawcą i nabywcą, jaki jest stosunek dostawcy do przedmiotu dostawy, czy jest on sam producentem, czy też przedmiot dostawy nabył w celu odprzedaży.

Kodeks zobowiązań — jak wiadomo — umowy dostawy nie zna. Kodeks cywilny natomiast wyodrębnił umowę dostawy, przez którą w myśl art. 605 jednostka gospodarki uspołecznionej (dostawca) zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczania częściami albo periodycznie, a druga jednostka gospodarki uspołecznionej (odbiorca) zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. Ta definicja jest wyraźnie podmiotowa: stronami tej umowy mogą być tylko jednostki gospodarki uspołecznionej. Kodeks rozumie przez nie nie tylko jednostki gospodarcze, ale również instytucje państwowe i nie prowadzące działalności gospodarczej organizacje społeczne (art. 1 § 2).

W charakterze dostawcy występować może tylko wytwórca przedmiotu dostawy, a nie jednostka zbytu, która nabywa towar od producenta w celu odprzedaży. Gdy więc stałego dostarczania przedmiotu podejmie się jednostka zbytu (uspołecznione przedsiębiorstwo handlowe), to będzie to umowa sprzedaży, którą kodeks definiuje w art. 535 dwójako: ogólnie w § 1 — jako umowę, przez którą sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu

rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę, a w § 2 — wyłącznie dla obrotu między państwowymi jednostkami organizacyjnymi — jako umowę, przez którą sprzedawca zobowiązuje się wydać kupującemu rzecz i pozostawić ją do jego wyłącznej dyspozycji, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę. Istotna więc różnica między tymi dwoma definicjami polega na braku przeniesienia własności rzeczy w razie sprzedaży między dwoma państwowymi jednostkami organizacyjnymi, przez które należy rozumieć zarówno przedsiębiorstwa państwowe i ich zjednoczenia oraz banki, jak i Skarb Państwa oraz te państwowe jednostki organizacyjne, które nie są jednostkami gospodarczymi, ale z mocy szczególnych przepisów mają osobowość prawną (art. 33 § 1 pkt 1, 2, i 3 oraz § 2 k.c.). Różnica ta stanowi konsekwencję zasady jedności mienia ogólnonarodowego oraz odzwierciedlenie zasady centralizmu demokratycznego w dziedzinie zarządzania tym mieniem.³ Drugą, mniej zresztą istotną różnicą między dwiema definicjami zawartymi w art. 535 k.c. jest podkreślenie, że w razie sprzedaży między państwowymi jednostkami organizacyjnymi sprzedawca pozostawia rzecz do wyłącznej dyspozycji kupującego. Nie ulega chyba wątpliwości, że pozostawienie przedmiotu sprzedaży do wyłącznej dyspozycji kupującego jest konsekwencją każdej sprzedaży zgodnie z jej celem.

Warto nadmienić, że w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej tytuł o dostawie potraktowany był znacznie szerzej, natomiast w tytule o sprzedaży brak było znajdujących się tam obecnie kilku przepisów dotyczących wyłącznie sprzedaży w obrocie społecznym. Rada Ministrów wprowadziła wspomniane przepisy do tytułu o sprzedaży, a jednocześnie ograniczyła przepisy zawarte w tytule o dostawie. W rezultacie, zgodnie z podkreślonym wyżej podmiotowym charakterem definicji dostawy w art. 605, do umów dostawy zawartych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosować się będą bądź przepisy kodeksu cywilnego o umowie dostawy, bądź też przepisy o umowie sprzedaży (art. XI § 2 przep. wpraw.) — w zależności od charakteru dostawcy (producent czy jednostka zbytu).¹¹

Jak wynika z definicji podanych w art. 535 i 605, przedmiotem dostawy mogą być tylko rzeczy oznaczone co do gatunku, gdy tymczasem przedmiotem sprzedaży mogą być także rzeczy oznaczone indywidualnie. Dalsze przepisy o dostawie (art. 607—611) dostosowane są jednak raczej do takich umów, których przedmiotem są rzeczy oznaczone nie tylko co do gatunku, ale również co do innych cech, jak rodzaj surowca użytego do wytworzenia, sposób wytworzenia i technologia produkcji. Wydaje się, że takie ujęcie podyktowane jest dążeniem do zapewnienia wpływu zamawiającego (odbiorcy) — jako dystrybutora — na kształtowanie produkcji zgodnie z zapotrzebowaniem rynku. Znajduje to wyraz w przyznaniu zamawiającemu — przez wspomniane przepisy — prawa sprawdzania jakości surowca używanego do produkcji oraz samego procesu produkcji i jego rytmiczności. Poza tym tytuł o dostawie nie normuje szeregu zagadnień szczególnych, odsyłając ogólnie do przepisów o sprzedaży w przedmiotach nie uregulowanych w tym tytule (art. 612).

W związku z tym odesłaniem powstaje zagadnienie intertemporalne: czy z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego przy nie zmienionych ogólnych warunkach dostaw⁴, które pozostaną w mocy w myśl art. IX przep. wpraw., będzie mieć zastosowanie kodeksowe pojęcie i unormowanie dostawy oraz te kodeksowe przepisy o sprzedaży, które dotyczą wyłącznie obrotu społecznego, czy też pierwszeń-

¹¹ Z.R.: Zmiany w projekcie kodeksu cywilnego, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” z 1963 r. nr 4, s. 113.

stwo będą mieć ogólne warunki dostaw? Za tym drugim stanowiskiem przemawia dosłowne brzmienie art. IX przep. wprov., natomiast za stosowaniem przepisów kodeksu — hierarchiczna jego wyższość w stosunku do zarządzenia naczelnego organu administracji państwowej, który ustalił ogólne warunki dostaw, oraz podmiotowy charakter wspomnianych przepisów kodeksowych i ich przeznaczenie. Najlepszym rozwiązaniem byłoby oczywiście wydanie przed dniem wejścia w życie kodeksu nowych, dostosowanych do jego przepisów, ogólnych warunków dostaw zarówno dla obrotu krajowego, jak i dla towarów pochodzących z importu oraz przeznaczonych na eksport. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia ma istotne znaczenie ze względu na odmiennie uregulowanie w kodeksie (w stosunku do o.w.d.) niektórych istotnych kwestii, jak np. warunków zachowania uprawnień z tytułu rękojmi (art. 563 § 2).

Dla wyczerpania poruszanych tu zagadnień dostawy i sprzedaży należy zwrócić jeszcze uwagę na trzy przepisy z tytułu o sprzedaży, które dotyczą wyłącznie jednostek gospodarki społecznionej.

Art. 553 upoważnia kupującego w transakcjach między jednostkami gospodarki społecznionej do odstąpienia „z ważnych powodów” od umowy co do całości lub części przedmiotu sprzedaży przed terminem dostarczenia całości lub części, przy czym sprzedawca żądać może odszkodowania tylko na zasadach ogólnych, a więc w razie wykazania poniesionej szkody w postaci nakładów na zamierzoną produkcję oraz straty spodziewanych korzyści w postaci normalnego zysku. Przepis ten jest wyrazem przyjętej zasady uprzywilejowania kupującego w obrocie społecznym w interesie rynku konsumenta, który to rynek reprezentuje kupujący jako dystrybutor, oraz w celu uniknięcia zbędnych remanentów w artykułach zaopatrzenia materiałowo-technicznego u nabywających te artykuły producentów. Zasada ta znajduje obecnie wyraz w § 78 o.w.d.,⁴ który nakazuje dostawcy zaniechać dostaw, gdy odbiorca oświadczy przed terminem dostawy, że jej nie przyjmie, gdyż przyjęcie spowodowałoby szkody gospodarcze. Jest to więc ujęcie bardziej subiektywne i jednocześnie węższe, albowiem nadaje decydujące znaczenie samemu oświadczeniu odbiorcy, pozwala mu jednak powoływać się tylko na szkody gospodarcze, a nie na inne „ważne powody”. Skutki cywilnoprawne tego odstąpienia normowane są w zasadzie jednakowo w obydwóch tych przepisach, gdyż § 78 o.w.d. również mówi o odszkodowaniu dla dostawcy ustalonym na zasadach ogólnych, ale bez wyszczególnienia składników takiego odszkodowania. W art. 553 brak zawartego w § 78 o.w.d. zakazu ustalania w umowie obowiązku zapłaty przez odbiorcę odstępnego lub odszkodowania umownego (kary) za odstąpienie od umowy.

Drugi z tych przepisów — art. 558 — wyłącza jednostki gospodarki społecznionej od ogólnie dopuszczonej przez ten przepis możliwości umownego ograniczenia zakresu odpowiedzialności z tytułu rękojmi lub jej wyłączenia — zarówno w stosunkach między tymi jednostkami, jak i w stosunkach tych jednostek z innymi osobami. Przepis ten zbieżny jest z treścią wspomnianego już wyżej § 4 ust. 1 ogólnych warunków dostaw.⁴

Wreszcie art. 569 § 1 rozciąga na wypadki braków ilościowych w obrocie społecznym zasady odpowiedzialności i tryb postępowania, przewidziane dla braków jakościowych (wad).

VI

Tytuł XVI (umowa o roboty budowlane) również otrzymał obecną swą postać dopiero w czasie kierowania projektu kodeksu cywilnego przez Radę Ministrów do Sejmu. Poćobnie jak tytuł o dostawie — omawiany tytuł XVI został zwięziony do umowy o roboty budowlane, gdy tymczasem w poprzednich redakcjach projektu

miał on dotyczyć umów o wszelkie roboty inwestycyjne, a więc również o prace projektowe, geodezyjne, roboty montażowe itp.¹¹

Dotychczas roboty budowlane normowane są pod względem prawnym przez ogólne zasady umów (o.z.u.), stanowiące załączniki do uchwały Rady Ministrów z dn. 5.I.1957 r.¹², do zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dn. 14.IV.1958 r.¹³ oraz do zarządzenia tegoż Ministra z dn. 7.XI.1959 r.¹⁴, przy czym wszystkie te o.z.u. dotyczą umów nie tylko o roboty budowlane, ale również o roboty montażowe. Pierwsze z wymienionych wyżej o.z.u. mają zastosowanie do robót wykonywanych przez jednostki spółdzielcze bez względu na osobę zamawiającego, drugie — do robót wykonywanych przez przedsiębiorstwa państwowe również bez względu na osobę zamawiającego, wreszcie trzecie — do robót wykonywanych przez jednostki gospodarki nie uspołecznionej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej.

Stosownie do art. 647 przez umowę o roboty budowlane jednostka gospodarki uspołecznionej (wykonawca) zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a druga jednostka gospodarki uspołecznionej (inwestor) — do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, a w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Ta przydługa nieco definicja zbieżna jest z treścią określeń umowy o roboty budowlano-montażowe, zawartych w ogólnych zasadach umów, lecz ujętych tam w kilku przepisach. Również treść art. 648, 651, 652, 654 i 656 o formie umowy, dokumentacji technicznej, odpowiedzialności za szkody na terenie budowy, o skutkach opóźnienia i wadliwości robót oraz o rękojmi za wady nie odbiegają od treści unormowań zawartych w o.z.u. oraz w przepisach o odbiorach robót i rozliczeniach za te roboty, zawartych w uchwale Rady Ministrów i zarządzeniach Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.¹⁴

Z przytoczonego wyżej brzmienia art. 647 wynikałoby, że zamawiającym w umowie o roboty budowlane może być tylko ta jednostka gospodarki uspołecznionej, która realizuje pewną inwestycję, albowiem zamawiający nazwany jest inwestorem. Jednakże wniosek ten zostaje obalony przez treść art. 658, w myśl którego przepisy tytułu o robotach budowlanych mają odpowiednie zastosowanie do umów o wykonanie remontu budynku lub budowli, a więc do umów, w których zamawiający nie są inwestorami w rozumieniu przepisów o inwestycjach.

Kodeks wprowadza nowy rygor: utraty roszczenia o naprawienie szkody — dla zabezpieczenia (istniejącego również z mocy o.z.u.) obowiązku współdziałania stron w celu usunięcia przeszkód przy wykonaniu umowy o roboty (art. 653). Ponadto kodeks przewiduje możliwość uzależnienia przez przepisy szczególne zawarcia umowy o roboty budowlane od istnienia pokrycia finansowego w odpowiednim banku (art. 648 § 3). Wreszcie kodeks potwierdza przewidziany w o.z.u. warunek formy pisemnej (art. 648 § 1) — podobnie jak co do umowy dostawy (art. 606).

Przepisy kodeksowe są znacznie mniej rozbudowane od przepisów o.z.u. Mimo więc zasadniczej zbieżności przepisów kodeksu i o.z.u. nie są wyłączone pewne rozbieżności w szczegółach między kodeksem a o.z.u. Jeśli chodzi o te rozbieżności, to powstawałoby to samo zagadnienie pierwszeństwa przepisów kodeksu czy o.z.u., które zostało już wyżej zasygnalizowane przy omawianiu umowy

¹² Mon. Pol. z 1957 r. Nr 4, poz. 28.

¹³ Mon. Pol. z 1958 r. Nr 32, poz. 186.

¹⁴ Mon. Pol. z 1960 r. Nr 7.

o sprzedaż i dostawę w stosunku do ogólnych warunków dostaw. Zagadnienie to nie powstanie w stosunku do ogólnych zasad umów o roboty wykonywane na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej przez jednostki gospodarki nie uspołecznionej,¹⁵ gdyż w omawianym obecnie tytule kodeks normuje wyłącznie umowy o roboty, w których po obu stronach występują jednostki gospodarki uspołecznionej. Umowy z jednostkami gospodarki nie uspołecznionej jako wykonawcami podlegać będą przepisom tytułu XV o umowie o dzieło, które poza nielicznymi wyjątkami mają charakter dyspozytywny, wobec czego mogą być zastąpione przez o.z.u.

VII

Przez umowę rachunku bankowego (tytuł XX) bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nie oznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych (art. 725).

W stosunku do jednostek gospodarki uspołecznionej jest to typ takiej umowy, która dochodzi do skutku między określonymi z góry stronami niezależnie od ich woli. Nie opublikowane częściowo akty normatywne wydane przez Radę Ministrów lub Ministra Finansów ustalają, który z banków państwowych i w jakim zakresie wykona obsługę finansową przedsiębiorstwa i jednostek państwowych różnego rodzaju, a przepisy bankowe dzielą te zadania między poszczególne oddziały banku. Wynika stąd, że jednostka gospodarki uspołecznionej nie ma prawa wyboru placówki bankowej, tym samym więc nie może skorzystać z przepisu art. 730 o rozwiązaniu umowy rachunku bankowego przez wypowiedzenie.

Bank nie może odmówić wykonywania obsługi finansowej danej jednostki, natomiast może odmówić wykonania określonego zlecenia, jeśli ma ku temu podstawę w przepisach szczególnych (art. 727). Przepisami tymi są: ustawa z dn. 1 lipca 1958 r. o rozliczeniach pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej¹⁵, rozporządzenie Ministra Finansów z dn. 13.VIII.1958 r. w sprawie form rozliczeń za dostawy, roboty i usługi pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej¹⁶ oraz przepisy bankowe, zwane zwykle instrukcjami, których celem jest zebranie przepisów normujących określone zagadnienia w różnych aktach prawnych wraz z wyjaśnieniami i ustalonymi w praktyce bankowej zasadami stosowania tych przepisów.

Takie a nie inne ujęcie stosunku między jednostkami gospodarki uspołecznionej a bankami państwowymi podyktowane jest drugą istotną funkcją banku wobec tych jednostek, mianowicie kontrolą nad przestrzeganiem zasad dyscypliny finansowej przez obsługiwane państwowe i spółdzielcze jednostki organizacyjne. Jest to państwowa kontrola finansowa polegająca na merytorycznym i formalnym sprawdzeniu wszelkich dyspozycji pieniężnych posiadaczy rachunków pod kątem wiązania ich zgodności ze wszelkimi wymaganiami.

Sposób tego sprawdzania normują instrukcje bankowe, rozumiane tak, jak to wyżej podano. Instrukcje i przepisy bankowe są niczym innym jak regulaminami w rozumieniu art. 71 k.z. i art. 185 k.c., konieczne więc jest spełnienie wszystkich warunków przewidzianych w tych przepisach, żeby te instrukcje mogły obowiązywać posiadaczy rachunków. Tak więc przed wejściem w życie kodeksu cywilnego ewentualne braki w zakresie podstawy prawnej instrukcji bankowych powinny być uzupełnione.

¹⁵ Dz. U. z 1958 r. Nr 44, poz. 215.

¹⁶ Dz. U. z 1958 r. Nr 54, poz. 264 z późn. zmianami.

Przepisy kodeksu regulują wyłącznie elementy cywilnoprawne stosunku, jaki zachodzi między bankiem a posiadaczem rachunku, i zobowiązują jednostki gospodarki uspołecznionej o tyle, o ile nie są sprzeczne z przepisami o systemie finansowym gospodarki uspołecznionej (art. 733). Cywilnoprawny stosunek między bankiem a posiadaczem rachunku jest umową o charakterze mieszanym, łączącą stosunek depozytu nieprawidłowego i stosunek zlecenia (art. 726, 727).

Z przepisów szczególnych na uwagę zasługuje art. 728 § 2, w myśl którego posiadacz rachunku bankowego obowiązany jest zgłosić bankowi niezgodność salda w otrzymanym wyciągu z rachunku w ciągu 14 dni po otrzymaniu. Powstaje pytanie, jaki jest skutek niezgłoszenia niezgodności w tym terminie, tzn. czy posiadacz rachunku traci prawo kwestionowania wysokości salda. Właściwa wydaje się raczej odpowiedź negatywna, gdyż rygor taki musiałby być wyraźnie przewidziany. Jest to więc *lex imperfecta* o charakterze mobilizującym posiadaczy rachunków do bieżącej analizy, a przez to — do aktualizacji stanu rozliczeń.

W związku z art. 731, ustalającym dwuletnie przedawnienie dla rpszczeń „wynikających ze stosunku rachunku bankowego”, bez rozróżnienia przy tym, kto jest posiadaczem rachunku — powstaje zagadnienie, czy roszczenie jednostek gospodarki uspołecznionej jako posiadaczy rachunków bankowych względem banku podlegać będą temu 2-letniemu przedawnieniu, czy też ogólnemu, przewidzianemu dla tych jednostek w art. 118 przedawnieniu rocznemu. Niestosowanie rocznego przedawnienia uwarunkowane jest tym, żeby przepis szczególny przewidywał dłuższy termin przedawnienia dla określonych stosunków między jednostkami gospodarki uspołecznionej. Art. 731 nie dotyczy wyłącznie jednostek gospodarki uspołecznionej. Czy jest on więc takim przepisem szczególnym, który ma na względzie art. 118? Orzecznictwo arbitrażowe odpowie zapewne na to pytanie. Można przypuszczać, opierając się na dotychczasowej wieloletniej praktyce oraz na przyjętym rocznym cyklu rozliczeń, że utrzyma się w dalszym ciągu roczny okres przedawnienia omawianych roszczeń, stanowiący zresztą regułę w obrocie uspołecznionym.

VIII

Kodeks cywilny po raz pierwszy w Polsce unormował również — wśród innych stosunków obligacyjnych — umowę ubezpieczenia. Dotychczas umowa ta była uregulowana w odrębnym akcie normatywnym, a poprzednie projekty kodeksu również pomijały ten stosunek umowny. Przepisy kodeksu o umowie ubezpieczenia (tytuł XVII) wyjątkowo tylko będą mieć zastosowanie do jednostek gospodarki uspołecznionej, gdyż w myśl art. 807 § 1 ogólne warunki umów ubezpieczenia zawieranych przez te jednostki normować mogą odmiennie wszystkie zagadnienia i warunki tych umów. Tego rodzaju warunki ogólne dla wszelkich postaci ubezpieczenia istnieją już obecnie.